

Wiesław Charczuk

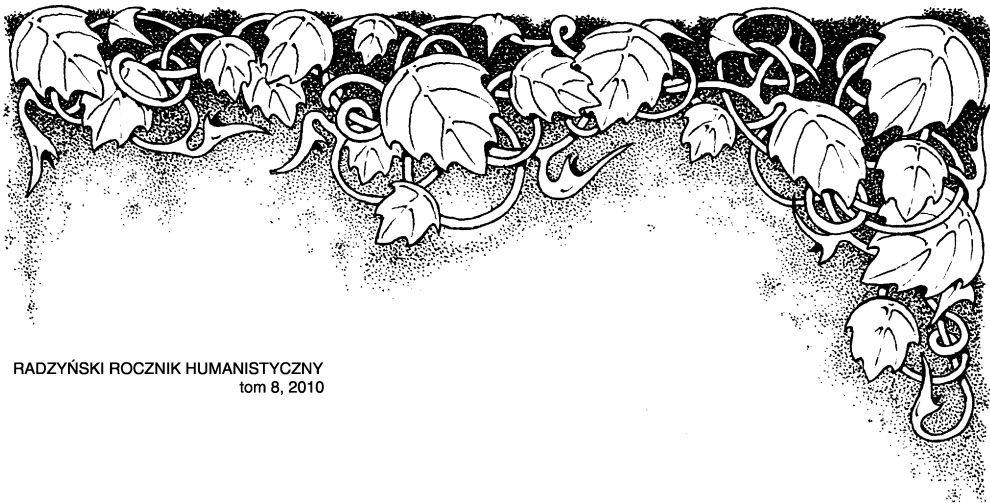
„Bogu na chwałę : ludziom na pożytek” : dzieje Ochotniczej Straży Pożarnej w Zbuczynie w latach 1916-2006

Radzyński Rocznik Humanistyczny 8, 134-149

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.



RADZYŃSKI ROCZNIK HUMANISTYCZNY
tom 8, 2010

Wiesław Charczuk

„Bogu na chwałę. Ludziom na pożytek” Dzieje Ochotniczej Straży Pożarnej w Zbuczynie w latach 1916-2006

Zbuczyn to miejscowość położona we wschodniej części województwa mazowieckiego przy trasie międzynarodowej E 2 Warszawa - Terespol, oddalony jest od Siedlec o 15 km. Są to tereny historycznego Podlasia. Sam Zbuczyn posiada bogate tradycje historyczne i patriotyczne. Obecnie Zbuczyn jest rozbudowaną miejscowością liczącą ponad 1500 mieszkańców¹.

Strażacy ochotnicy wnieśli duży wkład w walkę o niepodległość, zwłaszcza w listopadzie 1918 r., oraz budowę państwa, zwłaszcza w jego społecznikowski, obywatelski charakter. Wartości te określały role i profil OSP w budowie niepodległej, zintegrowanej i demokratycznej Polski. Działalność straży ogniowej w Zbuczynie była ściśle związana z działalnością struktur konspiracyjnego wojska w ramach Polskiej Organizacji Wojskowej.

Działalność struktur POW na terenie Zbuczyna można datować na marzec 1916 r. Ta data stanowi początek faktycznego funkcjonowania tej organizacji w Zbuczynie. Komenda POW w Zbuczynie liczyła 31 członków, w tym 12 ze Zbuczyna, 7 z Grodziska, 6 z Tchorzewa, 2 z Krzeska, po jednym z Wólki Kamiennej, Zdan, Wyrk oraz jedna osoba, której miejsca zamieszkania nie znamy. Ze Zbuczyna byli to: Jan Baszkiewicz, Julian Buczek, Jan Chmielewski, Jan Markiewicz, Jan Niedziółka, Witold Protasiuk, Józef Sieczkiewicz, Stanisław Sieczkiewicz, Mieczysław Stokowski, Lucjan Skorupski, Aleksander Wierzejski, Jan Wierzejski. Byli to ludzie bardzo młodzi, w

¹ N. Kondraciuk, *Wieś Zbuczyn w latach 1918-1939*, Siedlce 1996, s. 1 (praca mgr obroniona na Wydziale Humanistycznym Wyższej Szkoły Rolniczo-Pedagogicznej obecnie Akademii Podlaskiej w Siedlcach).

1916 r. pięciu z nich miało 19 lat, trzech - 18, jeden - 22, jeden - 23, a jeden zaledwie 16 lat (w jednym przypadku nie znamy daty urodzenia). Potwierdza to więc fakt, iż POW miała zdecydowanie młodzieżowy charakter².

Zaczynem do powstania Straży Ogniowej stały się prace związane z tworzeniem struktur Polskiej Organizacji Wojskowej w Zbuczynie za sprawą Franciszka Tarkowskiego, późniejszego naczelnika Straży Ogniowej w Zbuczynie, który został komendantem konspiracyjnego wojska. On stał się inicjatorem powołania Straży Ogniowej, którą tolerował okupant niemiecki, aby pod jej przykrywką prowadzić działalność wojskową. W 1916 r. podjęto decyzję o powołaniu Zarządu Straży Ogniowej, do którego weszli: Jan Błoński (prezes), Feliks Kołtuniak (zastępca), Józef Osiński (sekretarz) i Stanisław Szufranek (skarbnik)³.

Zdjęcie nr 1. Franciszek Tarkowski w mundurze strażackim – naczelnik Ochotniczej Straży Ogniowej w Zbuczynie. Zdjęcie wykonane w atalieu Witalisa Ciołek Siekierki w dn. 10 XI 1918 r. w Siedlcach. Fot. Muzeum Regionalne w Siedlcach, karta ewidencyjna dobra kultury, zbiory fotografii archiwalnej, opr. S. Kordaczuk, MRS/F/1320.



² N. Kondraciuk, dz. cyt., s. 7.

³ „Nowa Gazeta Podlaska” nr 8 z 21 lutego 1932 r.

Strażacy ochotnicy zwłaszcza w początkowej fazie działalności borykali się z trudnościami finansowymi. W Zbuczynie Ochotnicza Straż Ogniowa w 1918 r. otrzymała wynagrodzenie wypłacone przez Zarząd Ubezpieczeń Wzajemnych Ochotniczych Straży Ogniowych w kwocie 141,69 mk.⁴ Warto podkreślić, że OSO ze Zbuczyna w 1918 r. otrzymała wynagrodzenie 2-krotnie. W 1918 r. od stycznia do grudnia 1918 r. zasiłki dla OSO w Zbuczynie wypłacone przez Zarząd Ubezpieczeń Wzajemnych 800 marek, dla przykładu OSO w Skórcu otrzymała 460 mk, Wodyniach 600 mk a w Wiśniewie 1000 mk, w Liwie 1000 mk i Siennicy 800 mk⁵.

Po odzyskaniu niepodległości przez Polskę 11 listopada 1918 r. stan wyposażenia w sprzęt przeciwpożarowy Straży Ogniowej przedstawiał się nie najlepiej. W 1921 r. strażacy ze Zbuczyna posiadali jedną sikawkę z węzami, 21 toporów i 31 kasków. W latach 1922-1923 Straż Ogniowa w Zbuczynie liczyła 25 druhów, w 1927 r. - 23, w 1928 r. - 24. W 1926 r. na terenie Zbuczyna jednostka OSP była wyposażona w jeden konny wóz strażacki, jedną sikawkę przenośną, która pod koniec 1938 r. była już wyeksploatowana, 10 metrów węży toczonych, 5 metrów węży ssawnych, dwa łączniki, jeden bosak zwykły, 6 tłumnic, 10 toporów, 20 pasów, 6 linek i 8 hełmów⁶.

Podobny stan kadrowy jednostki OSP w Zbuczynie utrzymywał się w 1925 r., wtedy liczyła 22 strażaków. Funkcję prezesa sprawował Jan Błoński, Franciszek Kołtuniak (wiceprezesa), J. Osiński (sekretarza), Stanisław Szufranek (skarbnika). Funkcję naczelnika pełnił Witold Protaz, J. Kołtuniak pomocnika naczelnika⁷.

W tym czasie na wyposażeniu strażaków ochotników znajdowało się 8 mundurów, 6 czapek i 20 hełmów. Środkiem alarmowym jednostki OSP w Zbuczynie była trąbka (bekadło), którą wzywano strażaków do akcji.

Sytuacja materialna strażaków poprawiła się w momencie, kiedy naczelnikiem został Stanisław Barszcz. Wtedy zakupiono 10 nowych hełmów, 3 pasy bojowe oraz 300 litrową beczkę na wodę. Zbuczynscy strażacy borykali się z brakiem umundurowania, wtedy też podjęto decyzję o zakupie 15 mundurów z płótna lnianego. Poważnym przedsięwzięciem finansowym strażaków ochotników ze Zbuczyna był zakup nowej motopompy „Polonia”, na którą pieniądze zbierano już od 1933 r. Zakup stanowił poważny wydatek dla strażaków, gdyż jeszcze w 1937 r. spłacano kredyt zaciągnięty na zakup motopompy⁸.

Tuż przed wybuchem II wojny światowej na stanie wyposażenia OSP w Zbuczynie znajdowało się 34 metry węży strażackich, 2 pary łączników i 2 tuby alarmowe, 15 mosiężnych hełmów, 8 toporów, 6 tłumnic i jedna pochodnia naftowa⁹.

⁴ „Przegląd Pożarniczy” nr 24 z 15 XII 1917, nr 7/8 z 20 IV, nr 13/14 z 30 VII, nr 19-20 z 30 X i nr 23/24 z 28 XII 1918.

⁵ J. Strychalski, *Dzieje Ochotniczych Straży Pożarnych w województwie siedleckim (1881-1944)*, Siedlce 1993, s. 34.

⁶ „Alarm”. Jednodniówka Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Okręgu Siedleckiego wydana z okazji II zjazdu powiatowego, Siedlce wrzesień 1926 (dalej: „Alarm”), s. 16-17.

⁷ „Alarm”: Jednodniówka Związku..., s. 17; Relacja Stanisława Tomaszewskiego z grudnia 2009 r.

⁸ Z. Todorski, *Muzeum Pożarnictwa w Kotuniu oddział Muzeum Regionalnego w Siedlcach w latach 1982-2007*, Kotuń-Siedlce 2008, s. 41.

⁹ Relacja Stanisława Tomaszewskiego...

Jak widać problemem OSP w Zbuczynie było wyposażenie w sprzęt, który pochodził z różnych źródeł produkcji: niemieckiej, francuskiej, czeskiej. Poprawa nastąpiła po 1930 r., kiedy to, Związek Straży Pożarnych RP podjął decyzję o normalizacji cen na sprzęt przeciwpożarowy. Drobny sprzęt taki jak: bosaki, topory, beczki, sikawki ręczne, które produkowały polskie fabryki, np. Fabryka Maszyn Rzewuski i S-ka w Warszawie, czy Fabryka Wyrobów Ślusarskich Braci Mencil¹⁰. Jak na owe czasy był to sprzęt drogi, np. w 1925 r. za sikawkę przenośną 4 cal. Płacono 700 zł, kask mosiężny dla szeregowego członka – 11 zł, topór dla szeregowca – 7zł, dla oficera – 18 zł, trąbki alarmowe (bekadła) – 12 zł, pochodnia mosiężna kulista – 12,50 zł, pochodnia mosiężna widelkowa – 20 zł, jeden metr węża ssawnego – 20 zł, tłoczonego – 8 zł¹¹.

Straż integrowała społeczność lokalną, przy jej pomocy w 1926 r. strażacy wybudowali murowany Dom Ludowy z remizą. Fundusze na jej budowę pozyskiwano poprzez organizowanie zabaw, opłaty placowego od straganiarzy w okresie odpustów i różnych kwest. Okazją do organizowania imprez były też obchody „Tygodnia Strażackiego”.

Strażacy ochotnicy ze Zbuczyna brali aktywny udział w obchodach świąt patriotycznych i religijnych. Ważnym wydarzeniem dla druhów ze Zbuczyna i mieszkańców były zorganizowane w 1934 r. obchody 3-Maja połączone ze świętem Straży Ogniowej, w czasie którego został poświęcony obraz patrona - św. Floriana¹².

W tym miejscu warto podkreślić, że remizy strażackie często były jedynym miejscem na wsi, gdzie miejscowa ludność mogła się wyżywać kulturalnie. To właśnie tu najczęściej organizowano zabawy taneczne, przedstawienia teatralne, uroczystości strażackie z okazji poświęcenia sprzętu strażackiego czy sztandaru, które często przeradzały się w święto całego miejscowego społeczeństwa.

Ponadto strażacy ochotnicy aktywnie współpracowali ze Związkiem Strzeleckim, nawiązywał do tradycji Związku Strzeleckiego z lat 1910-1914. Zrzeszał pozaszkolną, przedpoborową młodzież, głównie wiejską i rzemieślniczą. Prowadził działalność w zakresie wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego. Podlegał Ministerstwu Spraw Wojskowych. 2 marca 1932 r. w Zbuczynie odbyło się walne zebranie Związku Strzeleckiego. Zebranie zagał komendant oddziału Jan Łukawski. Następnie głos zabrał por. Makochoński jako przedstawiciel straży pożarnych i Związku Strzeleckiego. Przewodniczącym ZS wybrano wójta Stanisława Barszcza, który jednocześnie pełnił funkcję prezesa straży a sekretarzami Stanisława Lalaka i Mikołaja Wereszczuka. W zebraniu uczestniczył naczelnik straży Franciszek Buczek. Komendantem oddziału ZS w Zbuczynie był Aleksander Wierzejski. W trakcie spotkania został wybrany Zarząd, Komisja Rewizyjna i Sąd Honorowy. Do Zarządu wybrano: Janinę Leszczyńską, kierownika szkoły, Stanisława Lalaka, M. Wierzejskiego, Stanisława Kosińskiego, Konstantego Domańskiego. Komisję Rewizyjną tworzyli: Stanisław Barszcz, J. Sasim-Lawkus, Waclaw Myrcha¹³.

¹⁰ J. R. Szaflik, *Dzieje Ochotniczych Straży Pożarnych*, Warszawa 1985, s. 263.

¹¹ *Cennik składnicy straży pożarnych*, [w:] J. R. Szaflik, *Dzieje Ochotniczych Straży...*

¹² Kronika Szkoły Podstawowej w Zbuczynie.

¹³ Związek Strzelecki w Zbuczynie, „NGP” nr 11 z 15 III 1932 r.

Strażacy ze Zbuczyna brali udział w pokazie hodowlano-rolniczym, który odbył się 29 sierpnia 1929 r. w Zbuczynie. Na pokaz przyjechało 600 osób z powiatu siedleckiego. Pokaz otworzył starosta Stanisław Guliński. Do poszczególnych dziedzin pokazów z rolnictwa powołane zostały komisje sędziowskie, w skład których weszły znamienite osobistości: Stanisław Guliński, Szczepan Ciekot – prezes Rady Nadzorczej Rolniczej Kasy Spółdzielczej, Aleksander Pasiak - sekretarz sejmiku, Janina Ścibor-Marchocka (ziemianka z Krzeska), Władysław Żelazowski¹⁴.

W okresie międzywojennym funkcję naczelników OSP Zbuczyn pełnili: Konstanty Domański, Franciszek Tarkowski, Józef Kołtuniak, Franciszek Tarkowski, potem Witold Protasiuk, Franciszek Buczek, Marian Skorupski, Stanisław Buczek. Funkcję prezesa strażaków ochotników pełnili: Antoni Protaz, Antoni Biardzki, Jan Błoński, Julian Rosiński, Stanisław Barszcz i Franciszek Zbucki¹⁵.

Organizacyjnie OSO w Zbuczynie w początkowym okresie istnienia działała samodzielnie w ramach Związku Floriańskiego, którym kierował Bolesław Chomicz. Dopiero na I zjeździe 20 września 1925 r., który został zwołany przez OSP i Związek Młodzieży Wiejskiej w Siedlcach został powołany Okręg Siedlecki Związku Ochotniczej Straży Pożarnej. Działalność i wkład strażaków ochotników ze Zbuczyna w integrowaniu społeczności lokalnej w duchu patriotycznym jak i też prewencji przeciwpożarowej została doceniona przez delegatów-druhów. Na zjeździe został wybrany Zarząd OSP, do którego jako członek wszedł Franciszek Tarkowski ze Zbuczyna¹⁶.

Wzrost zagrożenia agresją III Rzeszy na Polskę, sprawił, że część strażaków ochotników zgłosiła się jako zaciąg do Armii Ochotniczej, pozostali podjęli służbę ochraniając i zabezpieczając przed atakami niemieckich dywersantów mosty, linie telekomunikacyjne i kolejowe.

Ochotnicza Straż Pożarna w okresie okupacji hitlerowskiej

Przegrana Wojna Obronna przez Polskę we wrześniu 1939 r. postawiła przed druhami ze Zbuczyna nowe zadania związane z polityką, jaką stosował okupant hitlerowski wobec Narodu.

Władze niemieckie już od pierwszych dni okupacji przystąpiły do reaktywowania polskich instytucji, których funkcjonowanie uznawały za niezbędne. Do tych polskich organizacji, którą okupant uznał za niezbędne do funkcjonowania należała Ochotnicza Straż Pożarna, którą podporządkowano policji niemieckiej. Straże ochotnicze nie miały autonomicznego charakteru i nie mogły realizować idei samorządności, pomocniczości, obywatelskości. Stąd też jednostki OSP stały się często bazami walki podziemnej o niepodległość, strażacy wzięli na swoje barki walkę o byt narodu i odpowiedzialność za państwo polskie i narodowe przetrwanie w okresie okupacji hitlerowskiej. Niech w tym miejscu będzie wolno mi przywołać Mariana

¹⁴ „Placówka” - tygodnik podlaski z dn. 14 IX 1929 r. nr 22.

¹⁵ Archiwum Państwowe w Siedlcach, Akta Gminy Zbuczyn (dalej: APS, AgZ), sygn. 358-460.

¹⁶ P. Matusak, *Ochotnicze Straże Pożarne w powiecie siedleckim 1885-1945*, „Zeszyty historyczne Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej”, t. VII (2008), s. 63-64.

Danielaka - naczelnika OSP z Krzeska, który w okresie okupacji rozprowadzał „Prze-gład Pożarniczy”.

Sprawdzianem dla strażaków ochotników był okres okupacji hitlerowskiej. W tym trudnym okresie funkcję naczelnika OSP w Zbuczynie pełnił Franciszek Buczek. Drużyna OSP liczyła 29 strażaków, którzy włączyli się nurt życia Polskiego Państwa Podziemnego, zasilając struktury konspiracji wojskowej Armii Krajowej (Józef Grodzicki, Henryk Pasiak), Narodowych Sił Zbrojnych (Czesław Moskwiak „Silny”). Druh Czesław Moskwiak, jako członek grupy uderzeniowej, wziął udział w brawurowej akcji uwolnienia członków sztabu XII Komendy Okręgu NSZ „Podlasie” 12 marca 1944 r. aresztowanych przez gestapo z więzienia w Siedlcach¹⁷. Stan osobowy jednostki ilustruje tabela nr 1.

Tabela nr 1. Wykaz stanu drużyny OSP Zbuczyn rejonu I w 1941 r.

L.p.	Nazwisko i imię	Data urodzenia
1.	Buczek Franciszek	29 XI 1902
2.	Olszewski Gustaw	14 VII 1906
3.	Moskwiak Julian	22 IV 1910
4.	Złoch Edward	13 X 1913
5.	Wolanin Adam	22 IV 1922
6.	Kupiński Stefan	30 XII 1912
7.	Biardzki Stanisław	31 XII 1914
8.	Niedziółka Zygmunt	22 II 1914
9.	Sieczkiewicz Zygmunt	24 VIII 1913
10.	Szufranek Witold	27 IX 1914
11.	Rosinski vel Rosiński Stanisław	13 XI 1912
12.	Buczek Władysław	10 III 1920
13.	Pastor Jan	31 V 1921
14.	Sieczkiewicz Kazimierz	31 X 1923
15.	Moskwiak Czesław	10 II 1924
16.	Buczek Władysław-Eugeniusz	13 I 1923
17.	Gawinkowski Józef-Marian	19 III 1925
18.	Tomaszewski Stanisław	24 XII 1919
19.	Baszkiewicz Józef	21 V 1919
20.	Pasiak Henryk	23 IV 1919
21.	Kowalik Waclaw	8 XII 1919
22.	Zamyłko Władysław	1 VI 1919
23.	Kupiński Waclaw	19 X 1924
24.	Bonat Roman	11 VIII 1922
25.	Barszcz Kazimierz	23 III 1920
26.	Biarda Kazimierz	25 I 1923

¹⁷ Szerzej: W. Charczuk, *Akcja NSZ na więzienie w Siedlcach 12 marca 1944 roku*, „Szkice Podlaskie” z. 8 (2000), s. 167-173.

27.	Biardzki Henryk	21 II 1922
28.	Skarus Jan	30 VI 1919
29.	Grodzicki Józef	30 VIII 1920

Źródło: APS, Akta Gminy Zbuczyn, sygn. 552, k. 30.

Poza eksterminacją Narodu polskiego przez okupanta, system hitlerowski prowadził eksterminację, która dotknęła wieś podlaską jak również strażaków ochotników w Zbuczynie, którzy w większości byli chłopami. Dlatego też nie wszyscy mieli mundury, które musiano nosić podczas pełnienia służby, jak i też w czasie pożaru lub pełnienia warty. Stąd też członkowie OSP w Zbuczynie otrzymali 15 opasek, które wydawał Franciszek Buczek - komendant straży, tym strażakom, którzy nie posiadali umundurowania. Opaskę w kolorze białym z napisem w języku niemieckim - służba przeciwpożarowa i odciskami tuszowymi pieczętek okrągłych starostwa i straży pożarnej, noszono na lewym ramieniu. Po skończonej akcji, czy służbie, komendant straży miał obowiązek zebrać opaski i przechowywać w remizie strażackiej¹⁸.

W okresie okupacji funkcję naczelnika OSP w Zbuczynie pełnił Franciszek Buczek. W latach 1940-1944 w szeregi OSP wstąpili: Jan Trojanowski, Marian Biarda, Tadeusz Kostańczuk vel Kostańciuk i Kazimierz Wierzejski¹⁹. W 1941 r. drużynę OSP Zbuczyn stanowiło 29 strażaków. Stan jednostki OSP Zbuczyn w 1941 r. stanowiącej I rejon, II rejon stanowiła jednostka OSP w Radomyśli.

Jak wynika z zaprezentowanej tabeli w jednostce OSP Zbuczyn było 13 strażaków w wieku 20 lat i poniżej co stanowiło 44,8%, 6 strażaków miało 22 lata, co stanowiło 20%. Najstarszym wiekowo był naczelnik OSP Franciszek Buczek, który miał 39 lat. Można powiedzieć, że jednostka w Zbuczynie była młoda, najmłodszy ochotnik Józef Marian Gawinkowski miał 16 lat. Jako transportu strażacy używali koni. Dla przykładu jednostka OSP w Zbuczynie posiadała do swojej dyspozycji 10 koni. Swoje furmanki jako podwozy dla strażaków ochotników użyczyło na podstawie wyznaczenia przez wójta gm. Zbuczyn 6 gospodarzy: Franciszek Buczek - 1 koń, Józef Barszcz - 2 konie, Stanisław Barszcz - 2 konie, Stanisław Buczk - 1 konia, Antoni Biardzki - 2 konie i Wacław Myrcha - 2 konie²⁰. Natomiast dla Policji Państwowej w Zbuczynie furmanki jako podwozy mieli wyznaczeni następujący gospodarze: Antoni Chromiński, Jan Buczek, Szczepan Niedziółka, Jan Mazurczak, Józef Głuszcak i Bolesław Głuszcak²¹. Okupant dość rygorystycznie podchodził do kontroli zarzą-

¹⁸ APS, AgZ, sygn. 573, k. 19, Pismo Kreishauptmanna in Siedlce an den Vogt der Gemeinde Zbuczyn, Siedlce, den 9 November 1942.

¹⁹ Archiwum Muzeum Ochotniczej Straży Pożarnej w Kotuniu (dalej: AMOSPK), Teczka OSP Zbuczyn, Lista strażaków w dn. 20 IV 1959 r.

²⁰ APS, AgZ, sygn. 552, k. 24, wykaz właścicieli koni wyznaczonych do Straży Pożarnej w Zbuczynie na 1941 r.

²¹ Tamże, sygn. 552, k. 14, pismo wójta gminy Zbuczyn do sołtysów wsi Zbuczyn, Zbuczyn kolonie, Zbuczyn Poduchowny z dn. 7 XI 1941 r.

dzeń wydawanych przez władze niemieckie. W celu zapewnienia funkcjonowania straży pożarnej na terenie powiatu siedleckiego, naczelnik powiatu wystosował pismo do wójta gm. Zbuczyn, aby wyznaczył lepsze konie i wykaz potrzebnych furmanek ze zmianą co 10 dni. W 1942 r. w pogotowiu miało czuwać 8 strażaków i 10 furmanek²². Podwoły dla straży ogniowej, w Zbuczynie w 1942 r. zapewniali ci sami gospodarze co w 1941 r.

Za ignorowanie zarządzeń okupanta, groziły surowe kary, np. aresztowanie, zesłanie do obozu koncentracyjnego. O wielkim szczęściu mogą mówić członkowie OSP Zbuczyn Józef Barszcz i Wacław Myrcha, którzy zostali tylko skreśleni z listy członków OSP dlatego, że 3 września 1941 r. w czasie pożaru w Czuryłach nie dostarczyli koni do dyspozycji straży²³.

Aby zapewnić jednolite wyszkolenie, okupant niemiecki na podstawie zarządzenia Komendanta Policji Porządkowej przy Generalnym Gubernatorze zarządził wprowadzenie wyszkolenia bojowego na podstawie niemieckich instrukcji. Szkolenie miano prowadzić przynajmniej raz tygodniowo po 2 godz. Ponadto zobligowano komendanta Policji Porządkowej do prowadzenia dziennika kontroli przeprowadzonych szkoleń. Wójt miał obowiązek oddelegować na kurs szkoleniowy komendantów straży pożarnej z terenu gminy. Dla gm. Zbuczyn kurs miał się odbyć w dn. 16-23 maja 1942 r. w szkole rolniczej w Siedlcach²⁴. Ze Zbuczyna został delegowany na kurs komendant straży Franciszek Buczek. Delegowany komendant straży miał na kurs zabrać koc, przybory do golenia, prowiant (ziemniaki, chleb, jaja i tłuszcz). Prowiant miał być oddany do wspólnej kuchni. Delegowani mieli zabrać ze sobą umundurowanie, hełm. Za niestawienie się na kurs groziła kara ze strony władz niemieckich włącznie z aresztowaniem lub zesłaniem do obozu koncentracyjnego²⁵.

Ochotnicza Straż Pożarna w okresie Polski Ludowej

Po zajęciu Zbuczyna przez Armię Czerwoną w lipcu 1944 r. działalność wznowiła Ochotnicza Straż Pożarna, której naczelnikiem był Franciszek Buczek. Samorządność OSP została ograniczona przez komunistów, którzy już 30 listopada 1944 r., w akcie wydanym na podstawie art. 54 Prawa o stowarzyszeniach z dn. 27 października 1932 r. ustanowił Zarząd Przymusowy Stowarzyszenia Związek Straży Pożarnych RP, jednocześnie rozwiązując przedwojenne organizacje państwowe, samorządowe i społeczne. Ograniczono zasady obywatelskości, samodzielności, zlikwidowano autonomię OSP, poddano represji społeczeństwo, które nie akceptowało władzy komunistycznej, wielu strażaków włączyło się w nurt zbrojnego podziemia antykomunistycznego, oddając życie za wolną i suwerenną Polskę. W ten sposób został zamordowany w 1945 r., w Zbuczynie przez pracowników PUBP w Siedlcach druh Czesław Moskwiak, żołnierz NSZ, który w biały dzień opanował posterunek

²² Tamże, k.7, pismo Kreishauptmanna in Siedlce an den Vogt der Gemeinde Zbuczyn, Siedlce, den 7. September 1942.

²³ Tamże, k. 5, pismo naczelnika OSP w Zbuczynie, Zbuczyn, dn. 5 IX 1941 r.

²⁴ Tamże, sygn. 57, k. 12.

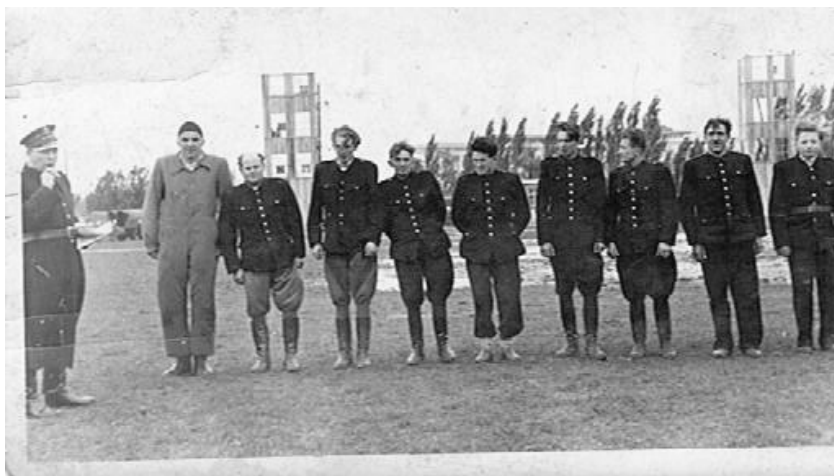
²⁵ Tamże, k. 13.

Milicji Obywatelskiej w Zbuczynie (przyp. W. Ch.). Komuniści po zdławieniu zorganizowanej opozycji zbrojnej w 1947 r., rozpoczęli podporządkowywanie organizacji społecznych i politycznych swojej linii partyjnej. Zmiana nastąpiła dopiero w czasie „odwilży październikowej”, kiedy władze 28 grudnia 1956 r. reaktywowały działalność Związku Ochotniczych Straży Pożarnych, do którego przystąpiła OSP ze Zbuczyna.

W tym trudnym okresie wzmożonej stalinizacji funkcję komendanta OSP Zbuczyn pełnił Józef Brodzik, dowódcą sekcji bojowej był Zygmunt Skorupski²⁶. Jednostka OSP Zbuczyn w tym okresie liczyła 18 druhow, m.in. czynnymi członkami byli: Jan Zbucki, Stefan Kupański, Tadeusz Kostańciuk, Kazimierz Wierzejski, Józef Brodzik, Kazimierz Buczek, Marian Biarda, Witold Szufranek, Ignacy Zegardło, Franciszek Sieczkiewicz, Franciszek Buczek, Wincenty Sieczkiewicz, Henryk Trojanowski, Jan Trojanowski, Stanisław Tomaszewski, Jan Buczek, Zygmunt Skorupski, Stanisław Biardzki, Marian Biardzki, Bolesław Maciejczyk i Bolesław Dąbrowski²⁷. W 1955 r. naczelnikiem OSP Zbuczyn został wybrany Kazimierz Buczek, który sprawował tę funkcję do 1965 r.²⁸

Poza działalnością prewencyjno-informacyjną strażacy ochotnicy, brali udział w zawodach sportowo-pożarniczych. W 1956 r. druhowie ze Zbuczyna zakwalifikowali się do Wojewódzkich Zawodów Sportowo-Pożarniczych w Warszawie.

Zdjęcie nr 2. Drużyna OSP Zbuczyn na Wojewódzkich Zawodach Sportowo-Pożarniczych w Warszawie (1956 r.). Od lewej stoją: Kazimierz Buczek, Józef Brodzik (naczelnik), Ignacy Zegardło, Zygmunt Skorupski, Jan Zbucki, Kazimierz Moskwiak, Kazimierz Wierzejski, Zenon Protaz i Henryk Gotowicki (obsługa motopompy). Fot. zbiory Ignacego Zegardło.



²⁶ AMOSPK, Teczka OSP Zbuczyn, Protokół z odbytego w dn. 19 VIII 1954 r. zebrania członków OSP Zbuczyn w sprawie wywiązywania się z obowiązków wobec Państwa.

²⁷ Tamże.

²⁸ Tamże, Wniosek o odznaczenie Kazimierza Buczka, Siedlce, dn. 13 X 1965 r.

W 1959 r. stan jednostki OSP Zbuczyn wynosił 28 osób. Funkcję prezesa sprawował Stefan Kupiński, Kazimierz Buczek (naczelnika), Franciszek Buczek (skarbnika), Józef Mieścicki (sekretarza), Ignacy Zegardło (gospodarczego)²⁹. Wtedy też strażacy ochotnicy podjęli pracę w myśl hasła programowego „Praca dla społeczeństwa i ze społeczeństwem” na płaszczyźnie społecznej, oświatowej i kulturalnej. Był to ważny etap działalności na drodze do ich odbudowy w środowisku lokalnym i w państwie. W tym okresie koncentrowano się na działalności prewencyjnej, uświadamiając mieszkańców okolicznych wsi, w jaki sposób można zapobiegać powstawaniu pożaru, ponadto wykonywane były czynności związane z podniesieniem poziomu wiedzy wśród samych strażaków poprzez szkolenia, udział w zawodach sportowo-pożarniczych i czytanie fachowej prasy strażackiej oraz integrowanie społeczności lokalnej.

Początek lat 60 XX w. nie przyniósł istotnych zmian kadrowych, w zasadzie nie odbiegał od końca lat 50 XX w. W 1960 r. skład Zarządu OSP w Zbuczynie przedstawiał się następująco:

- a) Prezes - Stanisław Tomaszewski - bezpartyjny;
- b) Wiceprezes – Kazimierz Buczek – bezpartyjny;
- c) Skarbnik - Józef Brodzik - członek PZPR;
- d) Sekretarz - Józef Mieścicki - członek PZPR;
- e) Gospodarczy - Ignacy Zegardło - bezpartyjny;
- f) Komisję Rewizyjną tworzyli: Franciszek Buczek - przewodniczący (bezpartyjny), Edward Stańczuk - członek (bezpartyjny) i Witold Szufranek - członek (bezpartyjny)³⁰.

Jednostka liczyła 24 członków, których większość była bezpartyjna, a tylko 2 członków należało do PZPR. Struktura OSP ze względu na skład społeczny była dosyć jednorodna: tylko jeden druh był robotnikiem, dwóch określiło się jako pracownicy umysłowi, 21 to rolnicy. Na wyposażeniu jednostki znajdował się samochód strażacki, motopompa typ M-800, węże tłoczne - 280 m, syrena ręczna - 2 sztuki, hełmy - 12 sztuk, bosaki ciężkie - 2, bosaki lekkie - 1³¹.

Uhonorowaniem działalności strażaków w oczach społeczności było ufundowanie w dn. 13 września 1970 r. sztandaru. Na początku lat 70-tych XX w. OSP w Zbuczynie posiadała budynek murowany (strażnica), w którym mieściła się remiza i świetlica. Działalność strażaków ochotników przejawiała się w prewencji przeciwpożarowej, organizowaniu imprez kulturalnych dla młodzieży (potańcówki, dożynki) i uczestnictwo w zwozach pożarniczo-sportowych.

W okresie od 20 czerwca 1971 r. do 20 czerwca 1972 r. jednostka OSP w Zbuczynie zrzeszała 27 druhów. Pod względem społecznym 12 członków było rolnikami

²⁹ Tamże, Lista członków OSP Zbuczyn na dzień 20 IV 1959 r.

³⁰ Tamże.

³¹ Tamże.

(tj. 44,4%), robotników 13 co stanowiło (48,1%) i 2 członków jako pracownicy umysłowi, co stanowiło (7,4%)³².

Na początku lat 70-tych XX w. OSP w Zbuczynie na swoim stanie posiadała budynek murowany – strażnica, w którym mieściła się remiza i świetlica, samochód – beczkowóz, którego wartość bojowa była mierna ze względu na wiek i nadmierną eksploatację, dwie motopompy z wyposażeniem oraz pozostały drobny sprzęt niezbędny do akcji ratowniczo-gaśniczych, np. hełmy, maski pgaz., węże, ubrania ochronne i wyjściowe, drabiny i syreny elektryczne³³.

W latach 80 XX w. działalność OSP w Zbuczynie koncentrowała przede wszystkim w zakresie ochrony przeciwpożarowej. Dokonano na terenie gminy Zbuczyn rozbiórki 176 budynków wyeksploatowanych, których stan techniczny nie pozwalał na dalsze wykorzystanie ich do celów mieszkalnych lub gospodarczych w 30 miejscowościach. Ponadto zostało wymienionych na 1313 budynkach palnych pokryć dachowych na niepalne. Dokonano przeglądu technicznego pod względem bezpieczeństwa pożarowego instalacji elektrycznej w miejscowościach: Bzów, Tchórzew, Sobicze i Dziewule. W ramach realizacji planu ochrony przeciwpożarowej gminy Zbuczyn w dwóch miejscowościach zostały wybudowane wodne zbiorniki przeciwpożarowe oraz dokonano 251 napraw przewodów kominowych. W tym planie zostało ujęte zapewnienie zakupu jednej motopompy N-808 dla jednostki straży, zakupu 156 kompletów mundurów dla OSP, 76 kompletów uzbrojenia osobistego, przeszkolenia 2 członków w zakresie mechaników motopompy. Ponadto prowadzono zadania w zakresie prewencji i informacji ppoż. Propagowanie treści bezpieczeństwa ppoż. Zamierzano wprowadzić do tematyki zebrań wiejskich oraz wykorzystać tablice informacyjne i inne miejsca do rozmieszczania plakatów i innych form treści informacyjnej wizualnej³⁴.

Ochotnicza Straż Pożarna po 1989 r.

Po zwycięstwie sił demokratycznych i wolnych wyborach 4 czerwca 1989 r., kiedy to po raz pierwszy został wybrany przez społeczeństwo Tadeusz Mazowiecki-premier niezwiązany z partią komunistyczną, strażacy ochotnicy w dn. 10 września 1989 r. zwołali nadzwyczajny walny zjazd, na którym wybrano nowy Zarząd. W trakcie dyskusji został wyłoniony nowy Zarząd, na czele którego stanął Sławomir Górka członek Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” (prezes). Naczelnikiem został wybrany Maciej Marciniak, sekretarzem - Roman Prochenka, któremu zlecono stworzenie Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej. W momencie wyboru nowego Zarządu na wyposażeniu jednostki OSP w Zbuczynie znajdował się samochód strażacki typu Star GBA z wyposażeniem, 2 motopompy typu M 800, radiostacja, węże W-75 w ilości 160 m, węże W-52 w ilości 100m, 4 maski przeciwgazowe,

³² APS, AgZ, sygn. 19, Sprawozdanie Ochotniczej Straży Pożarnej w Zbuczynie, Zbuczyn, dn. 20 VI 1972 r., k. 70; obliczenia procentowe Autora.

³³ Tamże.

³⁴ Tamże, Urząd Gminy w Zbuczynie (dalej: UGZ), sygn. 280, k. 2, plan ochrony przeciwpożarowej Gminy Zbuczyn Poduchowny na lata 1986-1990.

hełmy strażackie - 5 sztuk, drabina – 1 sztuka, prądownica pianowa i prądownica wodna. Wysiłek nowego Zarządu OSP Zbuczyn został położony na rozbudowę drużyny młodzieżowej, do której wstąpiło 16 nowych członków oraz pozyskanie nowego sprzętu dla strażaków ochotników oraz zainicjowano proces przebrojenia jednostki w nowy sprzęt pożarniczy, dzięki któremu mogłaby realizować zadania statutowe³⁵.

Sama gmina Zbuczyn (45 miejscowości na obszarze 211 km² i liczbie mieszkańców 10659), na którego terenie działała jednostka OSP, należała do jednych z największych na terenie województwa siedleckiego. Usytuowanie gminy (przebiegająca trasa międzynarodowa i blisko leżąca linia kolejowa Warszawa-Moskwa) sprawiło, że podjęto starania o poparcie działań w celu złożenia prośby w Ministerstwie Spraw Zagranicznych o pomoc w pozyskaniu nowoczesnego samochodu pomocy technicznej z wyposażeniem oraz furgonu do przewozu motopompy i nowoczesnych środków łączności.

Początek lat 90 XX w. to okres dynamicznego rozwoju jednostki strażaków ochotników, która liczyła 21 członków czynnych w tym w wieku do lat 25 – 18, od 25 do 50 lat 3. Młodzi stanowili 87,5% ogółu członków czynnych oraz 15 członków honorowych i 14 członków MDP³⁶.

Podjęto również działania mające na celu włączenia jednostki do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. W tym celu wydelegowano do odbycia szkolenia przedmedycznego 14 druhów. Podjęte działania zakończyły się sukcesem, 18 kwietnia 1997 r. jednostka OSP w Zbuczynie została włączona do KSRG. Dzięki włączeniu do KSRG została nawiązana współpraca z jednostkami będącymi w tym systemie jak i też z różnymi podmiotami, wypracowano zasady współpracy między nimi. Dużą uwagę poświęcono wszechstronnej edukacji pożarniczej, rozpoznawaniu zagrożeń i poprawie warunków służby. Nastąpił przyrost kadrowy zwłaszcza członków młodych, która zrzeszała 45 członków czynnych z tego 27 członków od 18 do 50 lat, co stanowiło 60% ogółu stanu i 18 członków, którzy mieli powyżej 50 lat co stanowiło 40% i 10 członków MDP³⁷. Była to zasługa wielu młodych druhów, którzy rozumieli nieodwracalny proces dynamicznego postępu technologicznego w ruchu drogowym, wzrost natężenia komunikacji samochodowej, pojawienie się nowych zagrożeń chemicznych, biologicznych, a co z tym się wiąże, również przygotowanie jednostki w ludzi i sprzęt niezbędny do niwelowania tego typu zjawisk.

W celu unowocześnienia jednostki w sprzęt przeciwpożarowy nawiązano współpracę z niemiecką strażą pożarną, która zaowocowała przekazaniem w sierpniu 1998 r. przez Dyrektora Hamburgskiej Straży Pożarnej samochodu ratowniczo-gaśniczego HLF-16 „MAGIRUS-DEUTZ-IVECO”. Ponadto wraz z samochodem koledzy z Niemiec przekazali wyposażenie techniczne i gaśnicze o wartości 30 tys. DM³⁸.

³⁵ Archiwum Ochotniczej Straży Pożarnej w Zbuczynie (dalej: AOSPZ), Arkusz inwentaryzacyjny spisu sprzętu pożarniczego w OSP Zbuczyn w dn. 3 IV 1990 r.

³⁶ Tamże, Lista członków zwyczajnych OSP w Zbuczynie na rok 1993.

³⁷ Tamże, Lista członków OSP w Zbuczynie wydelegowanych na szkolenie przedmedyczne w dn. 28 III 1995 r.

³⁸ Tamże, Podanie Zarządu OSP w Zbuczynie do nadbryg. Z. Meresa KG PSP w Warszawie, Zbuczyn Pod., dn. 29 IX 1998 r.

Ważnym przedsięwzięciem dla strażackiej ochotniczej „braci” było podjęcie działań w celu pozyskania funduszy na budowę nowoczesnej strażnicy, z garażami na samochody. Stąd też Zarząd OSP w Zbuczynie podjął decyzję o wysłaniu pisma z prośbą o pomoc do Prezesa Zarządu Głównego ZOSP RP druha Waldemara Pawlaka. Decyzję swoją motywowano tym, iż na wyposażeniu strażaków ochotników znajdował się ciężki samochód bojowy typu GCBA-/32 JELCZ-004 oraz HLF-16 MAGIRUS-DEUTZ-IVECO, które dotychczas były z braku garażu, garażowane pod gołym niebem. W tym miejscu należy podkreślić osobisty wkład i zaangażowanie druha Romana Prochenkę oraz pozytywny odzew ze strony radnych i Urzędu Gminy w Zbuczynie dla realizacji tego działania³⁹.

Pod koniec 2000 r. Zarząd OSP w Zbuczynie otrzymał pozytywną wiadomość o wygospodarowaniu w budżecie UG Zbuczyn na 2001 r. funduszy na wykonanie fundamentów strażnicy OSP, których kosztorys opiewał na sumę 20824,48 zł.⁴⁰

Poza działalnością ratowniczo-gaśniczą, jednostka OSP brała aktywny udział w ćwiczeniach gminnych i powiatowych, w których druhowie ze Zbuczyna odnosili sukcesy, m.in. 18 września 2005 r. drużyna z OSP Zbuczyn w składzie: Karol Biaduń - dowódca, Daniel Sieczkiewicz - przodownik I rot, Mariusz Wiśniewski- pomocnik I rot, Mariusz Markiewicz - przodownik II rot, Dariusz Maciak - pomocnik II rot, Michał Prochenka - rozdzielaczowi, Przemysław Piątkiewicz - łącznik, Michał Hardej - mechanik⁴¹ wywalczyła 3 miejsce w III Powiatowych Zawodach Sportu Pożarniczego, które były zorganizowane przez Komendę Miejską Państwowej Straży Pożarnej w Siedlcach⁴².

Wielu strażaków ochotników za działalność, zaangażowanie na rzecz rozwoju OSP w Zbuczynie i wieloletnią wzorową służbę zostało odznaczonych. Złoty medal „Za Zasługi dla Pożarnictwa” został nadany druhowi Romanowi Prochenka (11 listopada 2006 r.), brązowy medal „Za Zasługi dla Pożarnictwa” otrzymał druh Stanisław Biardzki (11 listopada 2006 r.) natomiast druh Stanisław Tomaszewski uhonorowany został złotym znakiem Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej za długoletnią, aktywną służbę w szeregach strażaków ochotników. Wielu strażaków zostało uhonorowanych odznaką „Za Wysługę Lat”, np. Robert Prochenka w straży ochotniczej pełnił służbę przez 21 lat, Andrzej Prochenka – 18 lat w OSP, Mariusz Markiewicz – 17 lat w OSP, Mariusz Jastrzębski – 12 lat w OSP, Daniel Maciak – 10 lat, Dariusz Maciak – 11 lat w OSP i Michał Prochenka – 11 lat w OSP⁴³.

Ponadto za zaangażowanie w szeregach OSP odznaczeni brązową odznaką „Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej” zostali m.in. Kamil Borkowski, Tomasz Krze-

³⁹ Tamże, Podanie Zarządu OSP w Zbuczynie do nadbryg. Z. Meresa KG PSP w Warszawie, Zbuczyn Pod., dn. 29 IX 1998 r.

⁴⁰ Tamże, Sprawozdanie z działalności Zarządu OSP Zbuczyn za okres sprawozdawczo-wyborczy 1996-2000.

⁴¹ <http://dane/zalacznik/osp/2006>

⁴² Wywiad z Wicewójtem gminy Zbuczyn Stanisławem Biardzkim w dn. 20 II 2010 r.

⁴³ Tamże, Wniosek do Prezydium Zarządu Gminnego Związku OSP RP w Zbuczynie z dn. 1 IX 2006 r. o nadanie odznak „za Wysługę Lat”.

ski, Marcin Szcząchor, Patryk Wierzejski, Patryk Gotowicki Piotr Koziestański i Bartłomiej Wysokiński⁴⁴.

Do wyróżniających się druhów jednostki OSP Zbuczyn w 2006 r. zaliczyć należy: Piotra Wysokińskiego, Wojciecha Chojeckiego, Arkadiusza Jastrzębskiego, Michała Hardeja, Daniela Jaszczuka, Przemysława Piątkiewicza, Grzegorza Ługowskiego, Wojciecha Ostrowskiego i Tomasza Wysokińskiego. Za nienaganną służbę i zaangażowanie w OSP Zarząd Ochotniczej Straży Pożarnej w Zbuczynie ustalił nadanie odznaki „Strażak Wzorowy” w/w druhom⁴⁵.

Zdjęcie nr 3. Nowa strażnica jednostki OSP Zbuczyn w 2006 r. Fot. zbiory własne autora.



Ukoronowaniem starań strażaków ochotników ze Zbuczyna było uroczyste otwarcie w dn. 11 listopada 2006 r. nowej strażnicy. Datę otwarcia wybrano nie przypadkowo, a mianowicie w 90 rocznicę utworzenia OSP. 90 rocznica działalności OSP stanowi oczywisty powód do dumy strażaków z dobrze spełnionego obowiązku społecznego. Uroczystość skupiła wiele znamienitych osobistości w osobach m.in.: Grzegorza Skwierczyńskiego – poseł na Sejm RP, dh st. kpt. Jana Osieja – Dyrektora Gabi-

⁴⁴ Tamże, Wniosek do Prezydium Zarządu Gminnego Związku OSP RP w Zbuczynie z dn. 1 IX 2006 r. o nadanie odznak „Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza”.

⁴⁵ Tamże, uchwała nr 1/06 Zebrania Zarządu OSP w Zbuczynie z dn. 1 IX 2006 r. w sprawie nadania medali i odznaczeń zasłużonym członkom, OSP Zbuczyn.

netu Komendanta Głównego Państwowej Straży Pożarnej – Zastępcy Szefa Obrony Cywilnej Kraju, drużynę Elżbietę Lanc – Wiceprezesa Zarządu Oddziału Wojewódzkiego ZOSP RP w Warszawie – Prezes Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie, dh Stefana Todorskiego – Sekretarza Zarządu Oddziału Wojewódzkiego ZOSP RP w Warszawie, ks. Adama Buczka – Honorowego Kapelana Strażaków Diecezji Siedleckiej, dh Artura Pietrzaka – Prezesa Zarządu Oddziału Powiatowego ZOSP RP w Siedlcach, nadbrygadiera Tomasz Iwańskiego – Komendanta Miejskiego Państwowej Straży Pożarnej w Siedlcach, Henryka Brodowskiego – Starostę Powiatu Siedleckiego, Sławomira Górkę – Przewodniczącego Rady Gminy Zbuczyn, Romana Prochenka – Wójta Gminy Zbuczyn – Komendanta Gminnego ZOSP RP, Stanisława Biardzkiego – Zastępcę Wójta Gminy Zbuczyn – Prezesa Zarządu Oddziału Gminnego ZOSP RP w Zbuczynie, Leszka Szpakowskiego – Dyrektora RM – MEDITRANS SPZOZ Stacja Pogotowia Ratunkowego w Siedlcach, Senatorów ubiegłej kadencji w osobach Krzysztofa Borkowskiego i Sławomira Izdebskiego oraz licznie zebranych mieszkańców Zbuczyna.

Zdjęcie nr 4. Uroczyste przekazanie i poświęcenie nowego samochodu ratowniczo-gaśniczego MAN TGM 13.280 4x4 BL dla jednostki OSP w Zbuczynie (XI 2008). Wstęgę przecina Wójt Gminy Zbuczyn Roman Prochenka. Fot. zbiory Urzędu Gminy Zbuczyn.



Reasumując, strażacy ochotnicy ze Zbuczyna w historii swojej działalności funkcjonowali wg wypracowanej idei Bolesława Chomicza wpisując się w rozwój samorządu terytorialnego, aktywizując społeczeństwo, traktując samorządność jako

szkołę społecznego działania, obywatelskości oraz ucząc zwłaszcza młodych „adeptów pożarnictwa” odpowiedzialności za siebie i innych. Jak ważna jest to instytucja pokazały ostatnie dni maja i czerwca 2010 r., kiedy to część Polski została dotknięta klęską powodzi. W tym miejscu warto przytoczyć amerykańską maksymę, o której wielu decydentów politycznych na szczeblu centralnym i samorządowym zapomina: *„zagrożenia, jakie niosą dla współczesnych społeczeństw katastrofy i awarie techniczne, klęski żywiołowe i skażenia środowiska – są równe skutkom wojny”*⁴⁶. Gdyby nie zaangażowanie wielu tysięcy ochotników z OSP, straty na skutek powodzi byłyby niewyobrażalne. Tak więc można śmiało powiedzieć, że jednostka OSP w Zbuczynie jako podmiot ochrony ludności realizuje zadania systemu ochrony ludności.

Wypracowane kryteria działania i hierarchia wartości ludzi w środowisku lokalnym, kształtują jej tożsamość regionalną, budząc dumę z własnej „Małej Ojczyzny” i kraju.

⁴⁶ Dzieje. Wojsko. Edukacja. Księga jubileuszowa profesora Henryka Hermanna w 70. rocznicę urodzin, pod red. nauk. M. Bednarzak-Libery i J. Gmitruka, Warszawa-Siedlce 2010, s. 335-336.